



To skandal, że w świecie wciąż istnieje głód

Pan Jose Graziano da Silva,

Dyrektor Generalny FAO

1. Światowy Dzień Wyżywienia stawia nas w obliczu jednego z najważniejszych wyzwań, z którymi musi zmierzyć się ludzkość: chodzi o tragiczną sytuację, w jakiej żyją jeszcze miliony głodujących i niedożywionych, w tym bardzo wiele dzieci. Staje się ono tym poważniejsze w czasach takich jak nasze, które charakteryzuje bezprecedensowy postęp w różnych dziedzinach nauki oraz zwiększające się możliwości komunikacji.

To skandal, że w świecie wciąż istnieje głód i niedożywienie! Nie chodzi tylko o reagowanie na doraźne sytuacje klęski, ale o to, aby razem, na wszystkich poziomach, zmierzyć się z problemem, który apeluje do naszego sumienia osobistego i społecznego, aby znaleźć sprawiedliwe i trwałe rozwiązanie. **Oby nikt nie był zmuszony do opuszczania swojej ziemi i własnego środowiska kulturowego z powodu braku podstawowych środków utrzymania!** Paradoksalnie w epoce, w której globalizacja umożliwia poznanie sytuacji potrzeb w świecie i zwiększenie wymiany oraz nasilenie relacji indywidualizmu i do zamykania się w sobie, co prowadzi do swoistej postawy obojętności – na poziomie jednostek, instytucji i państw – wobec umierających z głodu bądź cierpiących z powodu niedożywienia, niemal jakby było to czymś nieuchronnym. **Jednak głodu i niedożywienia nie można nigdy uznawać za fakt normalny, do którego wolno się przyzwyczaić, jak gdyby niemal należało to do systemu.** Coś musi zmienić się w nas samych, w naszej mentalności, w naszych społeczeństwach. Co możemy zrobić? Myślę, że ważnym krokiem jest zdecydowane pokonanie barier indywidualizmu, zamknięcia w sobie, zniewolenia przez zysk za wszelką cenę, a to nie tylko w dynamice relacji międzyludzkich, ale także w globalnych procesach ekonomiczno-finansowych. Myślę, że dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek dotąd potrzebne jest *wychowywanie do solidarności*, odkrycie na nowo wartości i znaczenia tego słowa, tak niewygodnego i bardzo często usuwanego na bok oraz postaranie się o to, aby stała się ona zasadniczą postawą w dokonywaniu wyborów na szczeblu politycznym, ekonomicznym i finan-

sowym, w relacjach między osobami, między narodami i między państwami. Tylko wtedy, gdy będziemy solidarni w konkretny sposób, przezwyciężając egoistyczne punkty widzenia i interesy stronnice, można będzie ostatecznie osiągnąć również ich cel, jakim jest wyeliminowanie różnych form nędzy, spowodowanych przez brak pokarmu. **Solidarność, która nie sprowadza się do różnych form pomocy społecznej, ale która zmierza do tego, aby coraz większej liczbie osób umożliwić osiągnięcie niezależności ekonomicznej.** W różnych krajach zostało poczynionych już wiele kroków, ale jeszcze dalecy jesteśmy od świata, w którym każdy mógłby żyć w sposób godny.

2. Wybrany przez FAO temat tegorocznych obchodów to: „Sistemas alimentarios sostenibles para la seguridad alimentaria y la nutrición” (Zrównoważone systemy żywnościowe dla zapewnienia bezpieczeństwa żywności i wyżywienia). **Wydaje mi się, jakbym czytał w tym zachętę do przemyślenia na nowo i odnowy naszych systemów żywnościowych w perspektywie solidarności, przezwyciężając logikę żywiołowego wyzyskiwania świata stworzonego i ukierunkowując lepiej nasze wysiłki na pielęgnowanie i strzeżenie środowiska oraz jego zasobów, ażeby zagwarantować bezpieczeństwo żywnościowe i dążyć do wystarczającego i zdrowego wyżywienia wszystkich.** To wymaga poważ-





Dwumiesięcznik

MICHAEL

Dla Tryumfu Nlepokalanej

nego zastanowienia się nad koniecznością konkretnej zmiany naszych stylów życia, w tym także związanych z wyżywieniem, które na tak wielu obszarach planety naznaczone są przez konsumpcjonizm, marnotrawstwo i trwonienie żywności. **Dane dostarczone w tym względzie przez FAO wskazują, że ok. jedna trzecia światowej produkcji żywności jest niedostępna z powodu coraz większych strat i marnotrawstwa. Wystarczyłoby je wyeliminować, aby w zdecydowany sposób zmniejszyć liczbę głodujących.** Nasi rodzice uczyli nas wartości tego, co otrzymujemy i co mamy, uznając to za cenny dar Boży.

A marnotrawienie żywności jest tylko jednym z owoców owej „kultury odpadów”, która często prowadzi do poświęcania ludzi bożkom zysku i konsumpcjonizmu; **jest to smutny znak tej „globalizacji obojętności”, która sprawia, że powoli „przyzwyczajamy się” do cierpienia drugiego człowieka, niemal jakby było to czymś normalnym.** Wyzwanie, jakim jest głód i niedożywienie, ma wymiar nie tylko ekonomiczny czy naukowy, dotyczący aspektów ilościowych i jakościowych łańcucha produkcji żywności, ale także i przede wszystkim wymiar etyczny i antropologiczny. Wychowywanie do solidarności oznacza zatem wychowywanie do człowieczeństwa: budowanie społeczeństwa prawdziwie ludzkiego oznacza zawsze stawianie w centrum osoby i jej godności, a nigdy wyprzedzanie jej logice zysku. Istota ludzka i jej godność są „filarami, na których należy opierać wspólne reguły i struktury, które, przewyciężając pragmatyzm i sam aspekt techniczny, byłyby w stanie usunąć podziały i zaradzić istniejącym różnicom” (por. przemówienie do uczestników 38. sesji FAO, 20 czerwca 2013 r.).

3. Wkrótce rozpocznie się Międzynarodowy Rok, który z inicjatywy FAO będzie poświęcony rodzinie wiejskiej. Jest to dla mnie sposobnością do przedstawienia trzeciego elementu do refleksji: wychowanie do solidarności i stylu życia, które pozwalają przewyciężyć „kulturę odpadów” i rzeczywiście stawiają w centrum każdą osobę i jej godność, rozpoczyna się w rodzinie. W niej, będącej pierwszą wspólnotą wychowawczą, człowiek uczy się troski o drugiego, o dobro drugiego, umiłowania harmonii świata stworzonego i korzystania z jego owoców oraz dzielenia się nimi, sprzyjając racjonalnej konsumpcji, wyważonej i zrównoważonej. Wspieranie i chronienie rodziny, aby wychowywała w duchu solidarności i szacunku, jest zdecydowanym krokiem, prowadzącym ku społeczeństwu bardziej sprawiedliwemu i ludzkiemu.

Kościół katolicki przemierza z wami te drogi, świadomy, że miłosierdzie, miłość jest duszą jego misji. Oby dzisiejsza uroczystość nie była po prostu dorocznym świętowaniem, ale prawdziwą okazją do tego, aby sprokować nas samych oraz instytucje do działania zgodnie z kulturą spotkania i solidarności, aby właściwie reagować na problem głodu i niedożywienia oraz na inne kwestie dotyczące godności każdej istoty ludzkiej.

Panie Dyrektorze Generalny, składam serdeczne życzenia, aby działalność FAO była coraz skuteczniejsza, i proszę Wszechmogącego Boga o błogosławieństwo dla Pana i dla wszystkich, którzy współdziałają w tej fundamentalnej misji. 🙏

Watykan, 16 października 2013 r.

Franciszek

Dwumiesięcznik MICHAEL jest niezależny od jakichkolwiek partii politycznych, korporacji, instytucji, organizacji czy osób, jest pismem patriotów katolickich pracujących dla Królestwa Chrystusa i Maryi w duszach rodzin i narodów. Nie zamieszcza żadnych reklam i rozprowadzany jest w formie prenumeraty. Koszt prenumeraty pokrywa tylko koszty druku i przesyłki. Ukazuje się w wersjach językowych: polskiej, angielskiej, francuskiej, hiszpańskiej.

PRENUMERATĘ MOŻNA ROZPOCZĄĆ OD DOWOLNEGO MIESIĄCA

Prenumerata w Kanadzie i USA

Prenumerata w Kanadzie na 2 lata \$10, na 4 lata \$20.

Czeki personalne lub czek bankowy należy wystawić na „MICHAEL” i przesłać na poniższy adresy:

Canada: Redakcja MICHAEL Journal

1101 Principale St., Rougemont QC, J0L 1M0

Tel.: (450) 469-2209; Fax: (450) 469-2601

Po polsku: (416) 452-6639

jacekmorawa@yahoo.ca

Prenumerata w USA na 1 rok \$10, na 2 lata \$20.

Czeki personalne lub czek bankowy należy wystawić na „MICHAEL” i przesłać na poniższy adresy:

USA: Dwumiesięcznik MICHAEL Journal

P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373

Tel.: (416) 452-6639

Subskrypcja w Polsce i Europie

Subskrypcja na 1 rok 25 zł / 10 euro / \$10, na 2 lata 50 zł / 20 euro / \$20. Można opłacać przekazem pocztowym, lub czekiem który należy przesłać na adres:

Polska: Dwumiesięcznik MICHAEL

ul. Traugutta 107/5, 50-419 Wrocław

Tel.: (71) 343-6750 lub (71) 347-9320

lub bezpośrednio na nasze konto bankowe, posługując się przekazem bankowym:

Fundacja Pielgrzymów św. Michała

XVII O/Bank Zachodni WBK S.A.

09 1090 2529 0000 0006 3400 0467

Prenumerata w Australii i NZ

Prenumerata drogą morską: 1 rok - A\$ 15, 2 lata - A\$ 30; drogą lotniczą: 1 rok - A\$ 30, 2 lata - A\$ 60. Czeki personalne lub czek bankowy należy wystawić na: Renata Stirrat i przesłać na adres:

Australia: MICHAEL Journal c/o Renata Stirrat

32 Dundee Ave, Holden Hill, SA 5088

Tel.: (08) 8261-0729

„Prenumerata-prezent”

Zamawiając prenumeratę jako prezent dla kogoś, czynisz wspaniałomyślny gest i niespodziankę. Przyczyniasz się także do pogłębienia świadomości indywidualnej, rodzinnej i narodowej! Im więcej ludzi przeczyta nasze artykuły, tym więcej pozna prawdę. Na blankiecie lub zwykłej kartce papieru należy podać imię, nazwisko i adres osoby, która ma otrzymywać nasz dwumiesięcznik.

Poprzednie wydania MICHAELA

Istnieje możliwość nabycia poprzednich numerów MICHAELA w różnych językach. Cena każdego pojedynczego egzemplarza wynosi \$3 / 5 zł, lub roczników: 1999-2002, 2003-2005, 2006-2008, 2009-2010 (format 30 cm x 42 cm), solidnie zszyte i pięknie oprawione zieloną dermą w cenie \$60 / 120 zł (koszt przesyłki wliczony).

Bezpłatne wydania MICHAELA

Ci, którzy chcieliby otrzymać dowolną ilość bezpłatnych wydań MICHAELA, aby rozprowadzić je w swoim otoczeniu, proszeni są o skontaktowanie się z naszymi biurami. Wydania te są bezpłatne, ale dotacje na pokrycie kosztów druku i wysyłki są mile widziane.